

Petr Skalník
University of Hradec Králové
e-mail: skalnik.petr@gmail.com

Společno-polityczne konsekwencje rozbudowy Elektrowni Opole¹

Abstract

Opole Power Station as a Catalyst for Socio-political Relations – Introduction

The energy security, which in Poland is based on coal, is in apparent contradiction with the EU policy of decarbonisation and the global movement in favour of renewable energy resources... continuing to burn coal may cost Poland too much: it threatens to marginalise this great country and throw it into a neo-nationalist impasse. The expansion of Opole Power Station by two brand new giant blocks is seen locally as a victory for the Opole Silesia. At the same time, it can symbolise the end of the coal epoch in the modern history of Poland. The paper discusses various aspects of the socio-political ramification of the expansion of the Opole Power Station. It is an introduction chapter to the collective monographs which deals with various aspects of mutual impact between the commune of Dobrzeń Wielki and the power station.

Keywords: Opole Power Station, decarbonisation, politics of energy, commune re-study, Opole Silesia, anthropological re-study.

Bezpieczeństwo energetyczne i dekarbonizacja

Bezpieczeństwo energetyczne wydaje się jednym z decydujących czynników w utrzymaniu równowagi ludzkiej cywilizacji. Z jednej strony większość z 200

¹ Artykuł powstał w ramach grantu badawczego pod tytułem *Konflikt, napięcie, współpraca. Studium interakcji pomiędzy Elektrownią Opole a społecznością gminy Dobrzeń Wielki*. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/11/B/HS3/03895.

państw narodowych dąży do niezależności energetycznej, z drugiej jednak strony władze tych państw zdają sobie sprawę, że jest to praktycznie niemożliwe. Nie każdy kraj ma bogate zasoby surowców energetycznych i z tego powodu niektóre z nich są zmuszone pozyskiwać je poza swoimi granicami, bądź to poprzez handel, bądź aneksję terytorialną. Kraje zasobne w energię sprzedają jej nadmiar. Wiele wojen, zarówno tych, które toczyły się w odległej przeszłości, jak i tych niedawnych, to wojny o zasoby energetyczne. Można zasadnie wnioskować, że zasoby te będą także jedną z przyczyn przyszłych wojen. Nawet bez wojen o energię nierówny podział jej zasobów doprowadzi do regionalnych i globalnych napięć.

Wraz z globalizacją wzrosła powszechna świadomość faktu, iż zasoby energetyczne należy traktować z ekonomiczną ostrożnością, zwłaszcza te, które uważa się za będące na wyczerpaniu, takie jak paliwa kopalne. Biorąc pod uwagę ograniczoną podaż tych paliw, niektóre kraje rozpoczęły pozyskiwanie energii z paliwa jądrowego, a najbardziej zaawansowane nawet odrzuciły energię jądrową na rzecz odnawialnych źródeł energii, takich jak wiatr, słońce i woda. Wskazuje się na ogólne „przegrzanie” jako fundament ideologiczny tej zmiany (Eriksen 2016) lub na rosnące średnie temperatury powietrza, odczuwane szczególnie w niektórych konkretnych miejscach na ziemi, zwane globalnym ociepleniem (por. Eriksen 2018). Od niedawna pozyskuje się także gaz i ropę ze skał łupkowych, co także budzi obawy dotyczące zbyt daleko idącej ludzkiej interwencji, ponieważ do szczelinowania używane są materiały wybuchowe i chemikalia.

Na całym świecie toczą się debaty na temat tego, czy wymierny wzrost średniej temperatury jest częścią globalnej zmiany klimatu spowodowanej działalnością człowieka, czy raczej jesteśmy świadkami jedynie przejściowej zmiany, niezależnej od rozwoju cywilizacji ludzkiej. Teoretycy ukuli pojęcie „antropocenu” na określenie nowego okresu geologicznego, w którym szczególną rolę odgrywa zużycie energii przez człowieka (Hauhs i in. 2017).

1. Kontrowersje wokół węgla w Unii Europejskiej i Polsce

W Unii Europejskiej wytwarzanie energii z węgla to obecnie 24 procent całej produkcji energii elektrycznej. Głównymi producentami węgla kamiennego i brunatnego oraz ich odbiorcami do celów energetycznych są Niemcy i Polska. W Polsce, na przekór polityki UE dotyczącej dekarbonizacji, rozbudowuje się obecnie węgielna Elektrownia Opole.

Jeśli chodzi o Polskę, to w Bełchatowie, w Polsce centralnej, znajduje się największa na świecie elektrownia zasilana węglem brunatnym, dysponująca mocą energetyczną 5,472 MW. Elektrownia ta jest alternatywnie określana jako „największe węglowe źródło zanieczyszczenia w UE” (2009), „największy emitent dwutlenku węgla” (34,9 mln ton, w 2016 r.) oraz jako „najbardziej niszcząca kli-

mat elektrownia w Unii Europejskiej” (2014). Obecnie Elektrownia Opole (EO) ma moc 1,532 MW – i emituje „zaledwie” 5,82 milionów ton dwutlenku węgla rocznie dzięki zainstalowanym nowoczesnym filtrom. Kiedy bloki 5 i 6 zostaną oddane do eksploatacji w 2019 roku, produkcja energii elektrycznej wzrośnie o 1800 MW do 3332 MW, co będzie pozycjonować Elektrownię Opole wśród największych europejskich elektrowni węglowych. Podczas gdy poprzedni rząd Platformy Obywatelskiej zwracał uwagę na politykę UE w sprawie stopniowego wycofywania węgla jako źródła energii, obecny rząd PiS, wybrany pod koniec 2015 roku, dał wyraźnie do zrozumienia, że wydobycie i używanie w energetyce krajowego węgla kamiennego pozostanie wysokie.

Zużycie węgla brunatnego w UE osiągnęło poziom 58,3% ogólnego zużycia węgla w UE. Od początku nowego milenium UE rozpoczęła politykę dekarbonizacji. W 2008 roku uruchomiono system handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. W latach 2010–2012 wzrosło jednak wytwarzanie energii z węgla kamiennego w UE („renesans węgla”). Nowe elektrownie węglowe uruchomiono w Niemczech, Holandii, we Włoszech i w Europie Wschodniej. Według Yoko Ito: „Polska jest największym producentem węgla energetycznego w UE, a udział węgla w strukturze produkcji energii elektrycznej sięga aż ponad 80%” (Ito 2017: 8). Jednocześnie prognozuje się, iż zapotrzebowanie na energię elektryczną ma rosnąć, a bezpieczeństwo energetyczne, w związku z niestabilnością dostaw gazu z Rosji, jest najwyższym priorytetem dla Polski. Stąd zależność kraju od węgla jako źródła energii nawet wzrasta.

Według Komisji Europejskiej, do 2030 roku znacząco zmieni się struktura produkcji energii elektrycznej w Polsce (65% z węgla, 14,9% z gazu, 18,5% ze źródeł odnawialnych) (Ito 2017: 10). Zgodnie z tym planem, węgiel pozostanie strategicznym fundamentem niezależności energetycznej kraju. Kraju, który choć oficjalnie deklaruje poparcie dla polityki UE stopniowego wycofywania się z węgla jako źródła energii, ostatecznie nie zmieni znacząco swojej od niego zależności. W dłuższej perspektywie krajowy system energetyczny będzie nadal oparty na wydobyciu węgla, ale jednocześnie krytycy, tacy jak Remigiusz Rosicki twierdzą, że „państwo polskie nie jest zainteresowane modernizacją w sektorze energetycznym, co daje przewagę konwencjonalnym dostawcom energii”, i załamują ręce nad „złym stanem polskiego górnictwa” (Rosicki 2015: 54, 58). „Polska ma poważny problem z bezpieczeństwem energetycznym i ochroną krajowego przemysłu węglowego, dlatego też nie można było przewidzieć wiarygodnej ścieżki redukcji wytwarzania energii w elektrowniach węglowych” (Ito 2017: 14). Projekt polityki energetycznej Polski do roku 2050 „przewiduje kontynuację celów wyznaczonych w 2009, co samo w sobie nie pozostawia złudzeń co do ewentualnej rewolucji w sektorze energetycznym w Polsce”, a zarazem „minimalistycznego podejścia do przestrzegania wymogów UE w obszar OZE” (Rosicki 2015: 55–56).

Strategia rozwoju polskiej polityki energetycznej z 2009 roku określająca cele rozwojowe do roku 2030 pozostaje aktualna, chociaż w sierpniu 2014 opubliko-

wany został projekt polityki energetycznej Polski do 2050 roku. Projekt powinien podlegać szerokim negocjacom społecznym, do tej pory zatem nie zapadły ostateczne decyzje dotyczące jego kształtu, co może też być związane z przejściem władzy przez Prawo i Sprawiedliwość (PiS) przed końcem 2015 roku. Podczas gdy polityka do 2030 roku w pewnym stopniu respektuje założenia Unii Europejskiej, dokument określający strategiczne cele do 2050 roku zawiera trzy różne strategie, które powinni opiniować specjaliści: (a) zrównoważoną, b) jądrową oraz c) gazową i nastawioną na źródła odnawialne (OZE).

W ramach modelu zrównoważonego rozwoju węgiel kamienny i węgiel brunatny pozostaną głównymi źródłami wytwarzania energii, ale 15% zapewnią dwie elektrownie jądrowe, a udział gazu i OZE również sięgnie 20%. Scenariusz jądrowy zakłada 45–60% udział energii wytwarzanej w elektrowniach jądrowych i tylko 10–15% w elektrowniach węglowych. Udział ropy i gazu wyniesie 10–15%, a OZE 15%. Ostatni ze scenariuszy, preferujący gaz i OZE, przewiduje 50–55% ich udział (z tego 20% OZE), węgla – na poziomie 30%, ropy – 15–20% a energii jądrowej – na poziomie 10% (Ciechanowska 2014: 841).

1.1. Rozbudowa Elektrowni Opole (EO)

Przyglądając się tym gospodarczym, politycznym i społecznym uwarunkowaniom, można dostrzec, że budowa bloków 5 i 6 EO dobrze wpisuje się w polskie strategie rozwoju energetyki. Zastanawiająca jest jednak lokalizacja EO, sposób, w jaki trzeba transportować tam węgiel, a także relacje pomiędzy samorządową gminą Dobrzeń Wielki (DW) i sąsiednią miejską gminą Opole.

Lokalizacja EO jest wynikiem złożonego i długiego procesu decyzyjnego, który uruchomiony został już w czasie II wojny światowej. Miejsce wybrano spośród kilku propozycji, a decydującymi czynnikami były, według wszystkich informatorów, położenie geograficzne i przyczyny ekonomiczne. W momencie podejmowania ostatecznej decyzji nie było żadnego szczególnego powodu politycznego, dla którego EO powinna stać tam, gdzie znajduje się dzisiaj. Uwzględniono natomiast rolę Odry, ponieważ działka budowlana znalazła się w niewielkiej od niej odległości. Faktycznie, początkowo myślano o transporcie węgla kamiennego z Górnego Śląska przez Kanał Gliwicki i Odrę, o budowie specjalnego portu w sąsiedztwie budowy i systemie pasów transmisyjnych do transportu węgla do elektrowni. Plac budowy znajdował się początkowo na terenie gromady Czarnowasy (1954–1972), która została połączona z Dobrzaniem Wielkim, tworząc nową gminę (utworzona 1 stycznia 1973). Plan ten został jednak porzucony w trakcie budowy EO – budowy, która trwała około 20 lat. Pierwszeństwo transportu węgla kamiennego uzyskały koleje państwowe, gdy zbudowano bezpośrednią linię kolejową. Pomimo stałej promocji Odry jako idealnej, ekonomicznej i ekologicznej drogi transportu węgla do EO, wysiłki Ryszarda Galli (wielokrotnie wybieranego

do polskiego sejmu posła mniejszości niemieckiej) i innych, ostatecznie nie przyniosły rezultatu. Galli udało się jednak utworzyć w sejmie Parlamentarny Zespół Przyjaciół Odry. Zorganizował w sejmie specjalną wystawę poświęconą historii żeglugi na Odrze, choć pozostaje dość sceptyczny, jeśli chodzi o osiągnięcie na Odrze 3. lub 4. stopnia żeglowności. Problem leży w wieloletnim zaniedbaniu. Uważa jednak, że jeśli udałoby się uczynić Odrę żeglowną aż po Ostrawę po stronie czeskiej, w Czechach byłoby duże zainteresowanie gospodarczym jej wykorzystaniem jako ważnej drogi transportowej do morza. Konieczne jest jednak do tego zbudowanie śluzy w Malczycach pod Wrocławiem. Turbiny zostały dostarczone przez czeską firmę, ale nie zostały zainstalowane, za co naliczono już kary². Rozbudowa EO o bloki 5 i 6 nie uwzględnia Odry, a jedynie korzystanie z kolei. List intencyjny w sprawie żeglowności Odry podpisany z wielką pompą przez kilku działaczy i polityków 28 sierpnia 2016 roku podczas Kongresu Samorządowego w Opolu ma, moim zdaniem, wartość tylko symboliczną, ponieważ jak dotąd nie wdrożono żadnych konkretnych działań związanych z planami, a ich koszty wydają się astronomiczne. W ostatnich dwóch latach właściwy minister ogranicza się do powtarzania, że istnieje pilna potrzeba utworzenia „odrzańskiej drogi wodnej”, ale wydaje się, że nie ma wystarczającej woli politycznej, aby rozpocząć prawdziwą pracę nad projektem. Poza tym należy wziąć pod uwagę potężne lobby węglowo-kolejowe, które w ostatnim ćwierćwieczu czerpało ogromne zyski z dostarczania węgla do EO.

1.2. Gmina Dobrzeń Wielki

Teren gminy jako miejsce budowy EO został wybrany zaocznie. Gmina nie miała nic do powiedzenia na temat tej lokalizacji. Mieszkańcy uprzednio istniejącej gromady Czarnowąsy zostali praktycznie zmuszeni do podpisania umowy sprzedaży swoich działek państwu (reprezentowanemu przez kierownictwo EO) i, jak sięga pamięć miejscowych, początkowo mieszkańcy gminy Dobrzeń Wielki nastawieni byli negatywnie do budowy. Podobnie zresztą jak mieszkańcy sąsiedniego Opoła. Żaden dokument nie odnotowuje konfliktu wokół EO między gminą Opole a gminą Dobrzeń Wielki. Wygląda na to, że nikt oficjalnie nie odważył się sprzeciwić woli i planom władzy komunistycznego państwa.

We wczesnych latach 70. rozpoczęto prace nad budową dużej elektrowni węglowej o nazwie Elektrownia Opole (EO). Teren, na którym ją zlokalizowano, był jednym z proponowanych miejsc rozmieszczonych wzdłuż Odry, która przez stulecia stanowiła główną śląską arterię wodną. Chociaż pierwotnie planowano sześć bloków elektrowni, ostatecznie tylko cztery zostały oddane do użytku w latach 1993–1997. Początkowo budowa EO spotykała się ze sprzeciwem zarówno ze

² Wywiad z dnia 12 sierpnia 2015 roku.

strony gminy Dobrzeń Wielki, jak i miasta Opole. Na skraju Dobrzeń Wielkiego stopniowo rosło specjalne osiedle mieszkaniowe (osiedle „Energetyk”), mające zapewnić mieszkania pracownikom EO nie pochodzącym z gminy. Miejscowi również znaleźli pracę w EO. Blok 1 został uruchomiony w 1993 roku. Na szczęście EO zaopatrzone w najbardziej zaawansowane filtry, dzięki którym stała się jedną z najnowocześniejszych, niezanieczyszczających środowiska, elektrowni. Ludność miejscowa stopniowo przyzwyczaiła się do faktu, iż na terenie gminy funkcjonuje gigantyczna elektrownia. Dostosowano się także do nowych sąsiadów mieszkających na osiedlu „Energetyk”. Do Dobrzeń Wielkiego przybyłem po raz pierwszy w 2005 roku, chcąc przeprowadzić ponowną analizę stosunków etnicznych i ogólnych zmian społecznych na terenie gminy, ale nie wiedziałem, że istnieje tam duża elektrownia (Skalník 2004, 2005, 2008). Poprzednie badania socjologiczne dotyczyły problemów etniczności i industrializacji (Ossowski 1947; Nowakowski 1960; Olszewska 1969). W związku z tym kolejne badania z lat 2006–2007, w które, na krótkie wypadki badawcze, również zaangażowane zostały zespoły studentów z Pardubic i Wrocławia, nie były szczególnie nakierowane na badania EO, ale różne aspekty życia wsi Dobrzeń Wielki. Wyjątek stanowiła obszerna praca dyplomowa Tomáša Sabeli, w której badał społeczne aspekty przedsiębiorczości w Dobrzeń Wielkim (Sabela 2008).

Jednym z rezultatów pierwszej fazy badań był wniosek, że etniczność nie odgrywała istotnej roli w życiu mieszkańców gminy. Z badań wynikało także, iż EO była rodzajem neutralnego gracza w lokalnej tkance społecznej Dobrzeń Wielkiego (Skalník 2007). Tymczasem, około 2009 roku, EO stała się częścią PGE (Polskiej Grupy Energetycznej), koncernu energetycznego z siedzibą w Bełchatowie, w Polsce środkowej. Po 2010 nadal prowadziłem letnie praktyki terenowe w Dobrzeń Wielkim z moimi wrocławskimi studentami. Podczas naszych wielokrotnych pobytów dowiedzieliśmy się o powrocie do pierwotnych planów budowy bloków 5 i 6, tym razem planów budowy o wiele bardziej zaawansowanych obiektów. Te dwa bloki miały być największą pojedynczą inwestycją w historii współczesnej Polski. Miały mieć większą moc niż wszystkie cztery istniejące bloki razem wzięte, a ich konstrukcja miałaby zakończyć się w ciągu zaledwie pięciu lat, co wyraźnie kontrastuje z ponad 20 latami poprzedniej budowy. Ponad 3000 pracowników miałoby pracować tu jednocześnie.

Po upublicznieniu projektu pojawił się problem. PGE była bardziej zainteresowana zdaniem udziałowców na temat rozbudowy niż rosnącym zapotrzebowaniem na energię elektryczną w Polsce. Przez chwilę wydawało się, że ekspansja EO będzie odłożona w czasie. Budowa bloków 5 i 6 EO stała się ważną kwestią polityczną. Region opolski jako najmniejsze województwo w Polsce potrzebował poważnej inwestycji, która wzmocniłaby gospodarczą, a więc i polityczną pozycję regionu w kraju. W przeciwnym razie obawiano się, że region zostanie podzielony i dodany do sąsiednich województw: dolnośląskiego i śląskiego. Szczególnie opolscy politycy i lokalni, zorientowani na lokalny patriotyzm, działacze stara-

li się wykazać, że EO musi zostać rozbudowana, aby wesprzeć rozwój regionu i zahamować *exodus* ludności z Opolszczyzny. Wstępne badania ankietowe przeprowadzone w latach 2012–2014 pokazały, że mieszkańcy gminy Dobrzeń Wielki nie mieli żadnych zastrzeżeń co do rozbudowy, nie byli też zaangażowani w walkę polityczną odnośnie do tego faktu. Ostatecznie polski rząd Donalda Tuska (PO), reprezentujący państwo polskie, które jest głównym udziałowcem PGE, zdecydował w czerwcu 2014 roku, że faktycznie wkrótce ma rozpocząć się rozbudowa EO.

1.3. Historia badań

Pierwotnie mój zamiar wyjazdu do Dobrzeń Wielkiego wiązał się z pragnieniem przeprowadzenia badań ponownych w zakresie zmian społecznych, jakie zaszły w lokalnej społeczności, badań podobnych do tych, które przeprowadziłem w Dolní Roveň koło Pardubic w latach 2002–2004 (Skalník 2004, 2005). W 2005 roku opracowałem w tym celu szeroko zakrojony projekt grantowy zatytułowany *Antropologia społeczna w Unii Europejskiej: zmieniające się społeczności lokalne*, który niestety nie został zaakceptowany przez Agencję Grantową Republiki Czeskiej. Rozwiązaniem, stanowiącym substytut projektu, okazał się specjalny urlop i moja częściowa nieobecność jako wykładowcy na Uniwersytecie w Pardubicach, w połączeniu z profesurą nadzwyczajną na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie zacząłem od 2005 roku prowadzić zajęcia z antropologii politycznej, co pozwoliło mi rozpocząć badania terenowe w Dobrzeń Wielkim już w lutym 2006 roku. Później, tego samego roku i przez kilka kolejnych lat, zespoły studentów opracowywały w Dobrzeń różne tematy, w tym temat przyszłej rozbudowy EO o dwa kolejne bloki.

Projekt badawczy będący podstawą niniejszego opracowania bazuje częściowo na wcześniej wytworzonej wiedzy, ale jest od niej niezależny, podobnie jak od jakichkolwiek zainteresowanych stron. Finansowe wsparcie badań zapewnił grant Narodowego Centrum Nauki (NCN), które jest wprawdzie agencją państwową, ale nie ma bezpośredniego wpływu na zakres i przebieg badań, co oznacza, że zespół badawczy jest absolutnie niezależny w zakresie prac naukowych. Teoretyczny fundament prac ma charakter etnograficzny, ale opiera się na teoriach późnego industrializmu i teorii „przeegrzania” (*overheating*). Jako taki, nasz projekt nawiązuje do tych przypadków industrializmu i badań nad nim, które podkreślają społeczne, kulturowe i ekologiczne oddziaływania współczesnych inwestycji przemysłowych. Wielkie inwestycje przemysłowe ostatnich dekad wiązały się z tragediami nuklearnymi w Czarnobylu i Fukushima (Fujikawa 2015; Gill 2015; Hasegawa 2014; Inose 2015), eksplozją zakładów chemicznych w Bhopalu (Fortun 2012), ale też z projektami, które nie skończyły się dramatycznymi eksplozjami, niemniej miały ogromny wpływ na społeczności lokalne. Chodzi o takie przypadki, jak Bhilai Steel Works w Indiach (Parry 2015), elektrownia węglowa

zbudowana przez Austriaków w północnej Turcji (Knudsen 2018), elektrownie wodne i zapory Trzech Przełomów w Chinach, a także projekty górnicze, jak Panguna, Ok Tedi czy Lihir w Papui-Nowej Gwinei (Filer 2012), czy szczelinowania w Australii i innych częściach świata (de Rijke 2013; Trigger i in. 2014.; Eriksen 2018). W przypadkach wielu projektów naruszano prawa miejscowej ludności, dochodziło do odbierania ziemi, a protesty i walka zbrojna doprowadziły do zamknięcia niektórych z nich.

2. Z „Giełczyna” do Dobrzeń Wielkiego

Dobrzeń Wielki jest/był dużą gminą na Opolszczyźnie, składająca się z dziewięciu wiosek, które przez dwa stulecia, do 1945 roku, znajdowały się pod panowaniem niemieckim. Miejscowa ludność śląska nie została wydalona po drugiej wojnie światowej do Niemiec, jak to się stało w innych krajach, takich jak Czechosłowacja, chociaż wielu lokalnych Ślązaków zostało zgermanizowanych i nie miało poczucia przynależności do narodu polskiego. Dobrzeń Wielki (ukryty pod nazwą Giełczyn) był badany w latach 1945–1946 przez Stanisława Ossowskiego, znanego polskiego socjologa, który był zainteresowany lokalnymi stosunkami etnicznymi, zarówno w planie historycznym (plebiscyt 1921 r.), jak i obserwowanymi w momencie badań, kiedy etniczni Polacy, wyrzuceni z byłych ziem wschodnich Polski, przyłączonych do Związku Radzieckiego, zostali przesiedleni na Śląsk (Ossowski 1947; por. Czech 2015). Później Dobrzeń Wielki (nie cała gmina, ale jedynie wieś) był miejscem badań socjologów wsi, takich jak Stefan Nowakowski (1960) i Anna Olszewska (1969). Interesowały ich zmiany społeczne, w szczególności kwestia industrializacja wsi. W 1973 roku państwo zdecydowało się utworzyć gminę Dobrzeń Wielki z dziewięciu okolicznych wsi (Dobrzeń Wielki, Chróścice, Dobrzeń Mały, Borki, Świerkle, Brzezcie, Czarnowąsy, Krzanowice i Kup). W okresie komunistycznym (1945–1989) język niemiecki został zakazany i nastąpiła polonizacja gminy. Od roku 1990 państwo polskie uznaje mniejszość niemiecką jako mniejszość narodową, a ci, którzy zadeklarowali do niej przynależność, mogą posiadać paszporty zarówno niemieckie, jak i polskie. Ułatwiło to migrację zarobkową do Niemiec i w dalszej kolejności wzrost zamożności mieszkańców wsi, ale także ucieczkę ze wsi młodych ludzi.

2.1. Nasze badania

Niemal proroczo, od wiosny 2013 roku, zespół złożony z badaczy z Wrocławia, Opola i Krakowa rozpoczął przygotowania do dużego projektu badawczego NCN Maestro pod moim kierownictwem. Projekt miał nosić tytuł *Wzajemne oddziaływanie*. Kiedy okazało się, że praca takiego zespołu jest zbyt dużym wyzwaniem,

uformował się mniejszy zespół badawczy, składający się z siedmiu członków, aby podjąć się nieco skromniejszego, choć równie ambitnego zadania realizacji projektu pod tytułem *Konflikt, napięcie współpraca. Studium interakcji pomiędzy Elektrownią Opole a społecznością gminy Dobrzeń Wielki*, którego finansowanie zapewnił grant NCN Opus 6. Decyzja o finansowaniu projektu zapadła w czerwcu 2014 roku, co pozwoliło na oficjalne rozpoczęcie badań w lipcu 2014. Mniej więcej w tym samym czasie rozpoczęła się budowa bloków 5. i 6. Elektrowni Opole. Pierwsza krótka wizyta w terenie całego zespołu odbyła się w lutym 2015. W całym 2015 roku każdy z członków zespołu spędził w terenie zaplanowany przez siebie czas. Kontakty w gminie Dobrzeń Wielki i z badaczami z opolskich instytucji naukowych zostały rozszerzone i objęły także władze elektrowni i konsorcjum budowlanego (m.in. razem z Marcinem Brockim zostaliśmy zaproszeni do wzięcia udziału w oficjalnym oglądaniu placu budowy pod opieką dyrektora budowy Zbigniewa Wiegnera). Jednym z wniosków z pierwszej fazy naszych badań było to, że bardzo niewielu obywateli Dobrzeń Wielkiego zostało zatrudnionych w zespołach budowlanych, chociaż wielu z nich miało nadzieję na pracę, którą obiecał ówczesny sołtys Brzezia (w rezultacie został odwołany ze swojego stanowiska przez mieszkańców wsi). Okazało się także, że kontakty formalne między zespołem konstrukcyjnym a władzami Dobrzeń Wielkiego są bardzo ograniczone, ponieważ zespół funkcjonował jako zamknięta społeczność, której członkowie spędzali weekendy z dala od Dobrzeń Wielkiego (to tak zwany chiński porządek, gdy inwestor zapewnia swoich własnych pracowników, którzy nie nawiązują bliższych kontaktów z miejscową ludnością).

Problemy metodologiczne, jak w każdym projekcie badawczym, było wiele. Czy możemy zachować neutralność, widząc niesprawiedliwość, gdy nasze sympatie leżą po stronie ludzi, których prawa są deptane? Czy możemy być neutralni w stosunku do prób ograniczenia lub niszczenia samorządu lokalnego, którego prawa zapisane są w konstytucji i gwarantowane prawnie? Czy możemy patrzeć na nadużycie władzy przez partie polityczne, gdy prawa i interesy kraju lub społeczności lokalnej są tłumione? Są to dylematy etyczne *par excellence*. Uważam jednak, że powinniśmy trzymać się wiedzy naukowej, ponieważ taka postawa gwarantuje, że nasz autorytet pozostaje nienaruszony, a nasze badania i wynikające z nich wnioski – niezakłócone. Pozostaje jednak pytanie, w jakim stopniu jesteśmy w stanie przedstawić wyniki naszych badań tym, którzy reprezentują władzę tak, aby jednocześnie być usatysfakcjonowani z naszych publikacji w szanowanych czasopiśmie i książkach, oraz chcąc ujrzeć zastosowanie naszych ustaleń.

3. Józef Pękala

W 1979 roku Józef Pękala został mianowany trzecim dyrektorem przedsiębiorstwa państwowego, jakim była budowana Elektrownia Opole. Pozostał na tym

stanowisku przez ponad 20 lat. Wcześniej pełnił funkcję dyrektora dwóch innych elektrowni w regionie, który był swoistym pograniczem styku trzech dawnych mocarstw: Rosji, Austrii i Prus. Sam pochodząc z polskich Kresów Wschodnich, Pękala musiał zapoznać się z mentalnością, która dominowała w tym regionie. Gdy spotkaliśmy się przy okazji dwóch formalnych wywiadów, podkreślił, że wartości śląskie skoncentrowane wokół rodziny, roli kobiety, dialektu ostro kontrastowały z patriotyzmem wynoszonym jako wartość centralna w Polsce. Śląska „mała ojczyzna” (niem. *Heimat*) jest czymś obcym prawdziwemu Polakowi, dla niego istnieje jedynie ojczyzna lub państwo, którego trzeba bronić, ale „mała ojczyzna” stoi na przeszkodzie w realizacji tak pojętego patriotyzmu. Pękala, nie chcąc wartościować postaw, nie chcąc opowiadać się po żadnej ze stron, postanowił pozostać wrażliwy na lokalne wartości. W czasie jednej z naszych rozmów wspomniał o przypadku mieszkańca, którego dom miał zostać zburzony, aby mogła powstać elektrownia. Pękala przyjął tego mężczyznę w swoim gabinecie, wysłuchał uważnie jego skargi i obiecał odszkodowanie. Ryzykując problemy z przełożonymi, udało mu się zdobyć materiał budowlany na dom zastępczy, a następnie upewnić się, że dom został zbudowany. Innym razem bronił swojej opinii, iż nie ma potrzeby grodzenia placu budowy, ponieważ był pewien, że nikt nie ukradnie niczego z magazynu na wolnym powietrzu. Ponownie polegał na własnym osądzie charakteru Ślązaków. Oczywiście, gdy całość budowy dobiegała końca, wzniesiono ogrodzenie ze względów bezpieczeństwa.

W artykule wstępnym do pierwszego tomu dotyczącego przemian społeczno-gospodarczych zachodzących w Dobrzeńcu Wielkim pod wpływem Elektrowni Opole Pękala podkreślił:

musimy zadbać [...] o życie się przybyszów z ludnością miejscową. Naszym nadrzędnym celem jest ukształtowanie harmonijnych stosunków między załogą eksploatacyjną, budowniczymi elektrowni i mieszkańcami sąsiednich miejscowości. Chodzi o zachowanie wszystkich pozytywnych cech występujących w tym środowisku i zatroszczenie się o to, aby cechy te w sposób umiejętny przenieść na grunt społeczności elektrownianej. Trzeba również zadbać, aby załoga elektrowni poznała i zaakceptowała całą historię regionu, niejako odziedziczyła i kontynuowała ją (Pękala 1988: 5).

Wyrażone w tym krótkim wstępie idee wprowadził w życie. Regularnie spotykał się z Alojzym Kokotem, wieloletnim wójtem gminy Dobrzeń Wielki, z którym wszedł w bliższe relacje towarzyskie. Kokot w rozmowach ze mną nie raz wspominał o tym fakcie. W swoim referacie zaprezentowanym na jednej z konferencji w 1988 roku podkreślał natomiast, że ci, którzy przeprowadzili się do gminy z powodu budowy elektrowni, nie byli zainteresowani życiem społecznym gminy, z wyjątkiem uczestnictwa w życiu religijnym. Nie był zwolennikiem masowej imigracji, stanowiącej według niego zagrożenie dla lokalnej kultury i zwyczajów. Trzeba przyznać, że kierownictwo elektrowni, a także projektanci osiedla dla nowo przybyłych opowiadali się za modelem umiarkowanej integracji przyjezdnych i lokalnej społeczności (Kokot 1988: 162). Dzięki wsparciu ze strony Elek-

trowni Opole i jej dyrektora, zorganizowano kilka konferencji po tej z roku 1988 i wydano kilka publikacji mapujących miejscowe relacje, którą określiliśmy mianem „wzajemnego oddziaływania”.

3.1. Badania socjologiczne

Relacje wzajemne między mieszkańcami gminy Dobrzeń Wielki a Elektrownią Opole są przedmiotem sporego zainteresowania opolskich socjologów. Poza wspomnianym wcześniej zbiorem esejów opublikowanych w 1988 (czyli na rok przed negocjacjami Okrągłego Stołu i końcem komunistycznego monopolu energetycznego w Polsce) opublikowano trzy inne prace zbiorowe omawiające różne aspekty oddziaływania elektrowni (Łuszczewska 1993; Lesiuk i in. 2000; Rosik-Dulewska, Kusz 2009). Wszystkie zostały dofinansowane przez Elektrownię Opole, a znaczący wkład w badania będące ich fundamentem miał Instytut Śląski w Opolu³. Na wszystkie cztery tomy składa się 66 rozdziałów (26 + 17 + 14 + 9) i 798 stron (310 + 200 + 124 + 164), co oznacza, że rozdział ma średnio 12 stron. Trudno powiedzieć, czy to dużo, czy mało. Zasadniczym pytaniem, które się nasuwa, jest to o jakość badań, o stosunek między podejściem ilościowym i jakościowym. Nie wszystkie z zamieszczonych w tomach artykuły należą do nauk społecznych, niektóre z nich są z dziedziny nauk ścisłych. Faktem jest jednak, że większość z tych tekstów nie została oparta na długotrwałym pobyciu i bezpośrednich, codziennych kontaktach z mieszkańcami gminy Dobrzeń Wielki.

Antropologia społeczna i kulturowa oferuje natomiast podejście jakościowe, oparte na obserwacjach uczestniczących, wywiadach, a czasem nawet obserwowaniu uczestnictwa (np. zamieszkiwanie w hotelu robotniczym razem z pracownikami zatrudnionymi w elektrowni lub przy jego rozbudowie). Nie mamy zamiaru twierdzić, że nasze podejście jest w jakiś sposób lepsze, ale podkreślić, że nasza metoda do tej pory nie była stosowana w problematycznym obszarze powiązań między gminą Dobrzeń Wielki i Elektrownią Opole. Intrygujące wydaje się jednak, iż we wszystkich czterech książkach niemal zupełnie brak artykułów dotyczących relacji wzajemnego oddziaływania elektrowni i gminy. Większość z nich omawia różne aspekty wpływu elektrowni na gminę, ale nie na odwrót. Oznaczałoby to, że gmina nie miała wpływu na elektrownię lub ma niewielki wpływ, co jest jednakże niemożliwe.

Jednym z pierwszych badaczy pracujących w Instytucie Śląskim był nieżyjący już Ryszard Kałuża, który mieszkał na terenie gminy Dobrzeń Wielki. Był on

³ T. Soldra-Gwiżdż zwróciła uwagę, że porozumienie między dyrektorem Elektrowni Opole Józefem Pękałą a interdyscyplinarnym zespołem z Instytutu Śląskiego, pracującym pod kierunkiem Roberta Rauzińskiego, osiągnięto w 1984 roku, a dotyczyło ono stałego monitoringu przeszłej i obecnej sytuacji w Dobrzeń Wielkim w czasie budowy i eksploatacji Elektrowni Opole (Soldra-Gwiżdż 2009: 47).

szczególnie uwrażliwiony na kwestie wpływu elektrowni na gminę i wyrażał pragnienie, aby elektrownia nie niszczyła pozytywnych więzi rodzinnych, sąsiedzkich, religijnych i pracowniczych w społeczności lokalnej (Kałuża 1988). Obserwował zmiany aż do swej przedwczesnej śmierci w 2009 roku.

3.2. Krótka historia relacji wzajemnych

Nasze badania wykazały, że na początku mieszkańcy zarówno gminy Dobrzeń Wielki, jak i miasta Opole byli przeciwni budowie elektrowni. Jednak w miarę upływu czasu i skoordynowania działań między kierownictwem elektrowni i kierownictwem gminy mieszkańcy nie tylko przyzwyczaili się do istnienia wielkiego placu budowy czy obecności ogromnej liczby pracowników budowlanych, ale także zaczęli pozytywnie oceniać te nowe zjawiska. Niektórzy mieszkańcy Dobrzeń Wielkiego znaleźli pracę w elektrowni. Postawa wobec nowego osiedla mieszkaniowego „Energetyk” i jego mieszkańców również uległa zmianie – od początkowej niechęci do akceptacji. Ostatecznie zamożniejsi mieszkańcy osiedla sprzedali swoje mieszkania i wybudowali nowe domy w Dobrzeńcu. Po oddaniu Elektrowni Opole do eksploatacji w latach 1993–1997 na kominach zamontowano nowoczesne filtry, co sprawiło, że elektrownia stała się jeszcze łatwiej akceptowalna, a wręcz pożądana przez mieszkańców gminy. Na takim tle – na bazie pozytywnego doświadczenia – głosów przeciwnych rozbudowie o nowe bloki 5. i 6. wrocławscy studenci pytający o tę kwestię w latach 2011–2014 mieszkańców niemal nie odnotowali. Z tytułu podatku od ziemi i z przedsiębiorstw skupionych wokół elektrowni gmina otrzymywała pokaźne sumy pieniędzy. Z tych dochodów mogła finansować różnorodne projekty rozwojowe. Jednym z największych takich projektów był park symbolicznie łączący centrum Dobrzeń Wielkiego z osiedlem „Energetyk”. Gmina stała się też jedną z najbogatszych w Polsce. Politycznym beneficjentem sukcesu gminy stała się mniejszość niemiecka, która nieprzerwanie wygrywała wybory samorządowe przez co najmniej cztery kadencje do 2014 roku.

3.3. Walka o decyzję

Niemniej ostateczna decyzja polskiego rządu dotycząca rozpoczęcia budowy bloków 5. i 6. nie zostałyby podjęta, pomimo lokalnego lobbingu. Dopiero związek zawodowy „Solidarność” Elektrowni Opole, nacisk i zdecydowana reakcja dziennikarzy polskich i niektórych polityków regionalnych na dyrekcję PGE w Bełchatowie wpłynęły na ostateczną decyzję o rozbudowie. Elektrownia Opole została włączona do nowego koncernu PGE w 2007 roku, a w 2009 roku kierownictwo PGE zdecydowało się kontynuować rozbudowę elektrowni o dwa pierwotnie pla-

nowane bloki 5. i 6. Nowe bloki nie miały być identyczne jak te już zainstalowane (1.–4.), każdy o mocy 360 MW, ale miały mieć moc 900 MW każdy, co oznacza, że przekroczyłyby łączną moc czterech wcześniejszych. W związku z tym zaczęto przygotowania, usuwając stare fundamenty z planowanych bloków 5. i 6. tak, aby przygotować grunt pod te nowo zaprojektowane. Choć zlecono prace nad projektem, wykonano odpowiednie rysunki i opracowano dokumentację, wciąż zwlekało z podjęciem ostatecznej decyzji dotyczącej rozpoczęcia budowy. Tymczasem w 2011 roku odbył się przetarg na budowę. W jego rezultacie wyłoniono konsorcjum Rafako SA, Polimex-Mostostal SA oraz Mostostal Warszawa SA jako wykonawcę. Podjęto niezbędne kroki prawne oraz finansowe i oczekiwano, że kierownictwo PGE da sygnał do rozpoczęcia budowy. Prezes PGE Krzysztof Kilian 4 kwietnia 2013 roku ogłosił, że PGE nie będzie kontynuowała rozbudowy o nowe bloki 5. i 6. (Opole II), ponieważ istnieją obawy o rentowność przedsięwzięcia i w takim razie rozbudowa nie leży w interesie akcjonariuszy. Należy mieć na uwadze fakt, że głównym akcjonariuszem PGE jest państwo polskie. Już następnego dnia ówczesny premier Donald Tusk powiedział na konferencji prasowej, że chociaż PGE jest spółką giełdową i powinna kierować się kalkulacją zysków i strat, to jednak państwo jako główny udziałowiec kieruje się także swoim żywotnym interesem i musi być on respektowany. Stwierdził, że tym interesem jest w tym wypadku tania energia dla Polaków, a zysk stanie się udziałem zarówno koncernu, jak i państwa polskiego.

W Opolu i w Elektrowni Opole zażądano wyjaśnień i uchylecia decyzji kierownictwa PGE. „Solidarność” i poseł PiS Sławomir Kłosowski zorganizowali specjalną konferencję prasową, która odbyła się 9 kwietnia 2013 roku i na której podjęto uchwałę wzywającą zarząd PGE i rząd polski do rozpoczęcia budowy. Sprawa stała się polityczna. W dniu 27 maja 2013 roku na specjalnym spotkaniu w Elektrowni Opole zatwierdzono też program akcji *Tak dla Elektrowni – Tak dla Śląska*. Petycja w tej sprawie została wysłana do prezydenta, premiera i ministra Gospodarki, podjęto także decyzje o pikiecie pod urzędem wojewódzkim. Zamierzano wznieść również miasteczko namiotowe w Czarnowasach, gdzie miały być gromadzone podpisy pod apelem wzywającym do budowy. Tymczasem rada „bezpieczeństwa energetycznego” przy prezydencie RP spotkała się z premierem Tuskiem, a ten wydał oświadczenie, że ekspansja Elektrowni Opole była i jest jedną z wielu inwestycji, które rząd (PO) obiecał zrealizować. Dzięki dokładnej analizie danych rynkowych rząd znalazł środki i sposoby, aby tę inwestycję przeprowadzić zgodnie z zapowiedziami. Dało to nadzieję, że dojdzie ostatecznie do ekspansji elektrowni. Niemniej 7 czerwca odbyła się pikiet, której nie poparł wojewoda opolski. Miasteczko namiotowe w Czarnowasach pokazało, iż może zatrzymać i/lub spowolnić transport na drodze wojewódzkiej nr 454 między Opolem a Dobrzaniem Wielkim prowadzącej też do Elektrowni Opole. 8 czerwca posłowie na sejm z ramienia PiS, Mariusz Błaszczak, Wojciech Jasiński, Grzegorz Tobiszowski i Sławomir Kłosowski, odwiedzili miasteczko namiotowe

i udzielili wsparcia protestującym. Błaszczak, lider klubu parlamentarnego PiS, odczytał list podpisany przez prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, w którym podkreślił, że rezygnacja z rozbudowy Elektrowni Opole będzie skutkować gospodarczą degradacją Opolszczyzny i spowoduje braki energii w kraju i konieczność jej importowania. Kaczyński wspominał także, iż cały Dolny Śląsk będzie cierpieć z powodu deficytu energii, a górnicy mogą mierzyć się z niższą sprzedażą węgla czy nawet zamykaniem kopalń. Prezes PiS powiedział, że jeśli jego partia wygra wybory, jedną z pierwszych decyzji będzie ta dotycząca budowy dwóch bloków energetycznych elektrowni. Upolitycznienie sprawy osiągnęło swoje apogeum.

W poniedziałek 10 czerwca 2013 roku w miasteczku namiotowym odbyła się debata, w której wzięli udział specjaliści do spraw energii oraz poseł PiS Sławomir Kłosowski, były poseł PiS Waldemar Wiązowski, lider związku zawodowego „Solidarność” w Elektrowni Opole Dariusz Kucharewicz i inni. Debata moderował opolski dziennikarz Bolesław Bezeg, który był także sekretarzem całej akcji protestacyjnej. W konkluzji debaty stwierdzono, iż rozszerzenie elektrowni musi stać się faktem, ponieważ jest to inwestycja ważna z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego i rynku pracy.

Następnie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie sejmowej Komisji Gospodarki i Rozwoju w dniu 20 czerwca 2013 roku, na którym minister finansów poinformował o ekspansji elektrowni. Premier Tusk i minister finansów Karpiński w dniu 27 czerwca złożyli w elektrowni wizytę, podczas której premier obiecał, że budowa warta ponad 11 miliardów złotych rozpocznie się latem 2013 roku. Po siedmiu miesiącach w końcu do tego doszło. W międzyczasie Polska Grupa Górnicza podpisała memorandum dotyczące współpracy z PGE. Premier skomentował to w ten sposób, iż jest to krok w kierunku zwiększenia zatrudnienia i poprawy bezpieczeństwa energetycznego. Tymczasem firma Alstom Power została dodana do konsorcjum, a PGE GiEK (PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna) przekazało konsorcjum budowlanemu decyzję o rozpoczęciu budowy. Również Polska Grupa Górnicza podpisała umowę z PGE GiEK na dostawy węgla kamiennego w latach 2018–2038. Jesienią 2013 roku dwóch członków zarządu i prezes PGE Krzysztof Kilian zrezygnowało z pełnionych funkcji z powodu różnic pomiędzy PGE a rządem. Premier Tusk zauważył, że spółki energetyczne z udziałem państwa muszą dbać o bezpieczeństwo energetyczne kraju. Nowy prezes PGE Piotr Szymanek 6 grudnia 2013 roku oświadczył, że budowa bloków 5. i 6. rozpocznie się 1 lutego 2014 roku. Rzeczywiście tak się stało. W momencie końcowych prac nad niniejszym tekstem, w grudniu 2018 roku, blok 5. jest na etapie testowania, które wkrótce czeka także blok 6. W 2019 roku oba nowe bloki zostaną włączone do eksploatacji. Mieszkańcy gminy Dobrzeń Wielki wzięli czynny udział w walce o ekspansję elektrowni dopiero wtedy, gdy zostali zaproszeni przez organizatorów miasteczka namiotowego w Czarnowasach do podpisania petycji w czerwcu 2013 roku. Wcześniej była to walka toczona przez działaczy z Opola i z Elektrowni

Opole. Wkrótce została ona upolityczniona, głównie przez polityków z partii rządzących i opozycyjnych⁴.

3.4. Monitorowanie

Nasz zespół badawczy miał możliwość śledzenia budowy dwóch gigantycznych bloków przez większą część 2015 i 2016 roku. Dwóch członków zespołu zostało zaproszonych na uroczystość związaną z „półmetkiem” budowy (lato 2015), a czterech z nas dołączyło do kolejnej uroczystości latem roku 2016. Władze gminy Dobrzeń Wielki zostały również na te wydarzenia zaproszone, choć należy zauważyć, iż poza tymi okolicznościami między liderami konsorcjum budowlanego a władzami i mieszkańcami gminy nie było prawie kontaktów. Podczas gdy niektórzy pracownicy samej elektrowni byli również mieszkańcami gminy, to konsorcjum budowlane niemal w ogóle nie zatrudniało jej mieszkańców. Większość zatrudnionych pracowała w dni powszednie i wracała do swoich domów na weekendy. Stąd kontakt osobisty między pracownikami budowy a mieszkańcami gminy był minimalny. Elektrownia Opole w latach 2015 i 2016 wciąż płaciła podatki od nieruchomości na rzecz gminy. Gdyby to się utrzymało, gmina Dobrzeń Wielki wciąż czerpałaby pokaźny zysk netto z faktu, że elektrownia jest usytuowana na jej terenie. W porównaniu z dawną budową bloków 1.–4., która trwała niemal 20 lat, budowa dwóch mocniejszych bloków zajęła jedynie pięć lat. To sprawiło, że budowa była dla mieszkańców znośna, a niedogodności związane z budową, przy minimalnych szkodach ekologicznych, wkrótce miały być zrekompensowane przez podatki płynące z najnowocześniejszej elektrowni.

4. Nieoczekiwany zwrot

W ciągu zaledwie miesiąca po wyborach do sejmu, wygranych przez PiS, nasze badania zostały skierowane w zupełnie nowym kierunku w wyniku oświadczenia dla prasy, jakie złożył w listopadzie 2015 prezydent Opola, iż miasto powinno poszerzyć się i *de facto* włączyć niektóre wsie i sąsiadujące z nim tereny, w tym Elektrownię Opole. Poszerzenie Opola miało objąć także inne dochodowe miejsca, takie jak na przykład centrum handlowe Turawa (ostatecznie usunięte z planów ekspansji). Gmina Dobrzeń Wielki i inne gminy objęte planem przejęcia postrzegały ten plan jako atak na samorząd i demokrację. Rozpoczęły się też energiczne protesty mieszkańców tych gmin, a władze gmin podjęły negocjacje

⁴ Tę część artykułu oparto na memorandum przygotowanym przez p. Dariusza Kucharewicza, przewodniczącego „Solidarności” w Elektrowni Opole, oraz na moim z nim wywiadzie, który odbył się 2 listopada 2015 roku w jego biurze. Patrz też: Czech 2012.

z prezydentem Opola i innymi organami administracji państwowej, takimi jak władze województwa, czy powiatu opolskiego. Pod koniec kwietnia 2016 roku nowy wojewoda powołany przez PiS przedstawił swoją opinię na temat ekspansji Opola rządowi RP, który może dokonywać zmian granic gmin. Opinia wojewody była przychylna planowi i w dniu 19 lipca 2016 roku rząd podjął decyzję (a nie uchwałę!) wspierającą plan prezydenta Opola. Mieszkańcy Dobrzienia Wielkiego przyjęli wiadomość o decyzji z niedowierzaniem i postanowili kontynuować protest aż do jej unieważnienia. Wsparcia udzieliła im część prasy, zwłaszcza lokalni dziennikarze skupieni wokół portalu internetowego Grupa Lokalna Balaton. Rada Gminy przygotowała wniosek do Trybunału Konstytucyjnego RP o zablokowanie wykonania decyzji, która miała wejść w życie 1 stycznia 2017 roku. Również Rzecznik Praw Obywatelskich został zaangażowany w tę sprawę i wsparł wniosek – bezskutecznie.

Przejęcie terenu przez Opole zostało zatwierdzone i przeprowadzone. Spowodowało to odsunięcie się wielkich, lukratywnych inwestycji, w rodzaju Elektrowni Opole, od lokalnych wspólnot, które oddały pod nie swoje tereny. Państwo w połączeniu z wielkimi koncernami przemysłowymi, krajowymi oraz międzynarodowymi pozbawiło lokalne społeczności ich praw. W tym sensie nasz projekt badawczy w Polsce to studium przypadku funkcjonowania neoliberalnego kapitalizmu z jego polityką nastawioną na swoiście wąsko pojęty zysk, bez poszanowania pragnień i oczekiwań ludzi bezpośrednio zaangażowanych w projekty przemysłowe. Prawie dwa lata po aneksji starania mieszkańców gminy Dobrzeń Wielki o sprawiedliwość wciąż są kontynuowane. Rodzi się jednak pytanie, czy ci, którzy mieszkają na terenach wcielonych do Opola wbrew ich woli, nadal będą domagać się swoich praw obywatelskich. Wybory samorządowe w październiku i listopadzie 2018 roku doprowadziły do zmiany władz w gminie. Fascynujące byłoby móc obserwować, jak radzi sobie gmina Dobrzeń Wielki pozbawiona wpływów finansowych z Elektrowni Opole, do których przywykła przez dziesięciolecia.

5. Wnioski

W niniejszym wprowadzeniu starałem się ukazać niektóre z najważniejszych momentów politycznych rozbudowy Elektrowni Opole, które miałem możliwość obserwować podczas moich badań terenowych w Dobrzenu Wielkim i o których mogłem dyskutować z wieloma osobami w terenie. Badania wyraźnie wskazują na kluczową rolę elektrowni w życiu Śląska Opolskiego w ciągu ostatnich 46 lat. Okazało się, że Elektrownia Opole ma wpływ nie tylko na gminę Dobrzeń Wielki, ale także na inne części Śląska Opolskiego, a nawet na całą Polskę. Bezpieczeństwo energetyczne, które w Polsce opiera się na węglu, pozostaje w wyraźnej opozycji do polityki UE dotyczącej dekarbonizacji i do światowych tendencji w kierun-

ku rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii. Chociaż Elektrownia Opole jest wyposażona w najnowocześniejsze filtry, to wyrzuca i będzie wyrzucać do atmosfery ogromną ilość dwutlenku węgla. Z tego powodu trwanie przy spalaniu węgla może kosztować Polskę zbyt dużo, grozi marginalizacją tego dużego kraju i oddaniem go z powrotem w objęcia neonacjonalizmu. Rozbudowa Elektrowni Opole o dwa nowe, gigantyczne bloki postrzegana jest lokalnie jako zwycięstwo Śląska Opolskiego. Jednocześnie może symbolizować koniec epoki węgla we współczesnej historii Polski. Gmina Dobrzeń Wielki niechcący odegrała rolę znacznie wykraczającą poza jej rzeczywistą wielkość i znaczenie.

Bibliografia

Broinowski A.

N.d. Immunities: Life in a Fukushima World, pdf, source unknown.

Ciechanowska M.

2014. *Polityka energetyczna Polski do 2050 roku*, „Nafta-Gaz”, nr 11, s. 839–842.

Czech H.

2012 „Opolski cud pojednania” – rola mitu w sprawowaniu władzy i uprawianiu polityki regionalnej, w: J. Kurczewski, A. Herman (red.), *Antagonizm i pojednanie w środowiskach wielokulturowych*, Gdańsk, s. 145–176.

2015 *Giełczyn (gmina Dobrzeń Wielki) – dzisiaj*, „Societas/Communitas”, nr 1–2 (19–20), s. 163–185.

Eriksen T.H.

2016 *Overheating: An Anthropology of Accelerated Change*, London.

2018 *Boomtown: Runaway Globalisation on the Queensland Coast*, London.

Filer C.

2012 *Why Green Grabs don't Work in Papua New Guinea*, „The Journal of Peasant Studies”, nr 39 (2), s. 599–617.

Fortun K.

2012 *Ethnography in Late Industrialism*, „Cultural Anthropology”, vol. 27 (3), s. 446–464.

Fujikawa K.

2015 *Environmental Destruction and the Social Impacts of the Fukushima Nuclear Disaster*, Meiji Gakuin University.

Gill T.

2015 *Radiation and Responsibility: What is the Right Thing to do for an Anthropologist in Fukushima?*, „Japanese Review of Cultural Anthropology” (Special Issue Practicing a Public Anthropology of the East Japan Disaster), vol. 15, s. 151–163.

Hasegawa K.

2014 *The Fukushima Nuclear Accident and Japan's Civil Society: Context, Reactions, and Policy Impacts*, „International Sociology”, vol. 29 (4), s. 283–301.

Hauhs M., Trancón y Widemann B., Klute G.

2017 *Bridging Disciplinary Gaps in Studies of Human-Environment Relations: A Modeling Framework*, „Modern Africa: Politics, History and Society”, vol. 5 (2), s. 35–76.

Inose K.

2015 „*Living with Uncertainty*”: *Public Anthropology and Radioactive-Contamination*, „*Japanese Review of Cultural Anthropology*” (Special Issue Practicing a Public Anthropology of the East Japan Disaster), vol. 15, s. 141–150.

Ito Y.

2017 *EU Policy Background and Realities for „Coal Phase-out”*, „*The Institute of Energy Economics Japan Newsletter*”, November, vol. 12 (4), s. 1–15.

Kałuża R.

1988 *Podstawowe wyniki i wnioski z badań i z konferencji naukowej n.t. Wpływ elektrowni „Opole” na przeobrażenia społecznoekonomiczne rejonu i gminy Dobrzeń Wielki*, „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu*”, nr 148, *Nauki Społeczne*, z. 21, s. 10.

Knudsen S.

2018 *Is Corporate Social Responsibility Oiling the Neoliberal Carbon Economy? Contests over a Power Plant on the Black Sea Coast of Turkey*, „*Ethnos*”, nr 83 (3), s. 505–520.

Kokot A.

1988 *Przemiany społeczno-gospodarcze w gminie Dobrzeń Wielki pod wpływem intensywnej industrializacji*, „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu*”, nr 148, *Nauki Społeczne*, z. 21, s. 155–166.

Lesiuk W., Rauziński R., Sołdra-Gwiżdż T. (red.)

2000 *Między przeszłością i przyszłością. Elektrownia „Opole” jako czynnik zmiany społecznej*, Opole.

Łuszczewska B. (red.)

1993 *Elektrownia „Opole” a środowisko społeczne*, Opole.

Nowakowski S.

1960 *Przeobrażenia społeczne wsi opolskiej*, Poznań.

Olszewska A.

1969 *Wieś uprzemysłowiona. Studium społeczności lokalnej w powiecie opolskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Ossowski S.

1947 *Zagadnienie więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, „*Przegląd Socjologiczny*”, nr 9 (1–4), s. 73–124 (reprint w: Ossowski S., 1967, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa, s. 261–300, oraz w: Ossowski S., 1984, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa).

Parry J.

2015 *The Sacrifices of Modernity in a Soviet-Built Steel Town in Central India*, „*Anthropology of the This Century*”, vol. 12, <http://aotcpress.com/articles/sacrifices/> (dostęp: 12.04.2017).

Pękała J.

1988 *Głos w dyskusji. Przemiany społeczno-gospodarcze w gminie Dobrzeń Wielki pod wpływem intensywnej industrializacji*, „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu*”, nr 148, *Nauki Społeczne*, z. 21, s. 5–6.

Rijke K. de

2013 *Hydraulically Fractured: Unconventional Gas and Anthropology*, „*Anthropology Today*”, nr 29 (2), s. 13–17.

Rosicki R.

2015. *The Energy Policy of Poland up to 2050 – A Critical Analysis*, „*Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*”, No. 1, s. 51–62.

Rosik-Dulewska C., Kusz G. (red.)

2009 *Budowa bloków 5 i 6 w PGE Elektrowni Opole SA – aspekty gospodarcze, środowiskowe i społeczne*, Opole.

Sabela T.

2008 *Podnikatelé v obci Dobrzeň Wielki*, niepublikowany licencjat, Uniwersytet w Pardubicach.

Skalník P. (red.)

2004 *Dolní Roveň: počas výzkumu. Dolní Roveň: Research at Half-Time*, „Scientific Papers of the University of Pardubice“, Series C, Faculty of Humanities, Supplement 8, Pardubice.

2005 *Community Re-studies in Europe and beyond: Towards a New Concerted Research Initiative*, w: P. Skalník (ed.), *Anthropology of Europe: Teaching and Research*, „Prague Studies in Sociocultural Anthropology”, nr 3, Praga, s. 117–142.

2007 *Slezská obec Dobrzeň Wielki: kdo je menšinou (sociálně antropologická restudie)*, niepublikowany rękopis.

2008 *Opakované studie obcí*, w: P. Skalník, L. Šavelková (red.), *Okno do antropologie*, Pardubice, s. 47–72.

Skalník P., Brocki M. (red.)

2018 *Global Anthropologies: Can Anthropologists be Humanizers of Globalization?*, w: P. Skalník, M. Brocki (eds.), *Anthropology as Social Critique: Its Public Role in the Globalized World*, Kraków, s. 7–19.

Sołdra-Gwiżdż, T.

2009. *Elektrownia „Opole” w świetle badań socjologicznych*, w: Rosik-Dulewska C., Kusz G. (red.), *Budowa bloków 5 i 6 w PGE Elektrowni Opole SA – aspekty gospodarcze, środowiskowe i społeczne*, Opole, s. 47–70.

Trigger D., Keenan J., Rijke K. de, Rifkin W.

2014 *Aboriginal Engagement and Agreement-making with a Rapidly Developing Resource Industry: Coal Seam Gas Development in Australia*, „The Extractive Industries and Society”, vol. 1, s. 176–188.